

E. Kapituła generalna w Gdańsku

Ponieważ ta kapituła dała większy niż inne kapituły impuls do rozszerzenia Zgromadzenia na inne narody, jak Łotwę, Białoruś, Włochy, dlatego wypada o niej coś powiedzieć, zanim będzie mowa o marianach pośród tych narodów.

1. Czynności poprzedzające kapitułę

Według obowiązujących wtedy konstytucji mariańskich, kapituła generalna powinna być zwoływana co sześć lat⁴⁶⁶. Ponieważ pierwsza kapituła nadzwyczajna odbyła się w 1911 r.⁴⁶⁷, drugą tedy zwyczajną należałoby zwołać w 1917 r. Zwołaniu jej jednak stanęła na przeszkodzie wojna ciągnąca się na Litwie i w Polsce prawie rok, a także bardzo skomplikowana sytuacja powojenna⁴⁶⁸. Gdy w 1922 r. ustabilizowała się w jakimś stopniu sytuacja polityczna, Przełożony Generalny jako biskup wileński postanowił odbyć kapitułę zaraz w następnym roku, a na jej miejsce bardzo chciał mieć Wilno⁴⁶⁹. Ponieważ napięte stosunki polityczne między Polską i Litwą to pragnienie uniemożliwiły, a przewidziany na miejsce kapituły Wiedeń nie wybrano, wyznaczono więc Gdańsk. Ordynariusz lokalny, Edward O'Rurke, bardzo dobry znajomy biskupa i innych marianów, chętnie ich zaprosił do Gdańska na odbycie kapituły i na miejsce obrad wyznaczył szpital sióstr boromeuszek⁴⁷⁰. Według wtedy obowiązujących konstytucji ojcami kapitulnymi byli: przełożony i jeden delegat z każdego domu,

⁴⁶⁶ *Institutum Fratrum Marianorum*, nr 230.

⁴⁶⁷ Por. tego opracowania: część II, rozdz. I, C, 3.

⁴⁶⁸ Przełożony Generalny pisząc 19 marca 1920 r. o konieczności zwołania kapituły, wyznaje: „teraz jest jeszcze niemożliwe”. List J. Matulewicza do Būčysa, 19 marca 1920, nr 1.

⁴⁶⁹ List J. Matulewicza do F. Kudirki, 5 listopada 1922, nr 13; do Būčysa, 17 grudnia 1922, nr 14.

⁴⁷⁰ Ulica Heumarkt 5 blisko rezydencji biskupiej Heumarkt 6. List J. Matulewicza do Būčysa, 24 kwietnia 1923, nr 19; 25 maja 1923, nr 21; List do niezidentyfikowanego polskiego marianina, 26 czerwca 1923, ERom. Ponieważ dostęp do żadnego z własnych domów w Europie okazał się niemożliwy z powodu jakby stanu wojennego między Po-

w którym przebywało przynajmniej 12 współbraci⁴⁷¹. Ale nie wszystkie z istniejących sześciu domów i dwóch rezydencji miały po 12 współbraci. Stosując się do wspólnego życzenia współbraci, Przełożony Generalny uzyskał u Stolicy Apostolskiej pozwolenie, by na kapitułę wybrano po sześciu delegatów z pośród Polaków i Litwinów⁴⁷².

Informacje o stanie Zgromadzenia zebrane dokładnie przez Przełożonego Generalnego przed kapitułą, posłużyły do sporządzenia sprawozdań tak dla Stolicy Apostolskiej, jak dla kapituły. Gdy w dniach od 20 czerwca do 11 lipca 1923 r. biskup Jerzy nawiedził progi apostolskie, dnia 2 lipca w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny przekazał Kongregacji do spraw Zakonników obszernie *Sprawozdanie ze stanu Zgromadzenia*⁴⁷³. Ponadto w czasie tego pobytu w Rzymie załatwił inne sprawy mariańskie.

a. Niektóre dane o stanie Zgromadzenia za lata 1909-1923

Dopiero co wspomniane sprawozdania uświadamiają jaśniej, jaki był stan Zgromadzenia od czasu zreformowania do początku roku 1923. Sporo już powiedzieliśmy. Tu zaś trzeba dodać podsumowanie.

aa. Dane personalne

Od 1909 r. wstąpiło do Zgromadzenia 140 osób. Z nowicjatu odeszło 29; po wygaśnięciu profesji czasowej – 9; w czasie trwania ślubów – 1. Nikt po ślubach wieczystych nie opuścił Zgromadzenia. Siedmiu współbraci zmarło. Na początku 1923 r. było 69 profesów, 25 nowicjuszy

lakami i Litwinami, byli zmuszeni odbyć kapitułę poza własnymi domami. Matulewicz, *Sprawozdanie dla Stolicy...*, s. 2, 21.

⁴⁷¹ Nr 235.

⁴⁷² J. Matulewicz do Stolicy Świętej, 8 czerwca 1923, CGG, *Antecedentia*, nr 1, *Fa-cultas a S. Congr. de religiosis: Card. C. Laurenti*, 12 lipca 1923, nr 4165/23.

⁴⁷³ List J. Matulewicza do niezidentyfikowanego marianina, 26 czerwca 1923, ERom.

i 13 postulantów na próbie. Wszystkich więc 107⁴⁷⁴, którzy przebywali w sześciu domach i dwóch rezydencjach. Juwenat w Mariampolu i Raśnej oraz nowicjat w Chicago, w Skórcu i Mariampolu wychowywały kandydatów, których w tym czasie było ponad 100⁴⁷⁵.

ab. Majątek ogólny

Marianie rozpoczynając działalność w 1909 r. prawie nic nie posiadali, jedynie ufali Opatrzności Bożej. Na początku z wielkim trudem zdobyli konieczne środki na odbycie nowicjatu w Petersburgu, potem we Fryburgu Szwajcarskim. Gdy poszczególne domy zakładali czy restaurowali, na samym początku wszędzie i zawsze doświadczali wielkiego ubóstwa i braku wszystkiego, głównie w czasie I wojny światowej (1914 rok). Majątek, jaki w 1923 r. Zgromadzenie posiadało, w największej części był uzyskany dzięki pilności i wytężonej pracy współbraci, połączonej z wyrzeczeniem się samego siebie. Częściowo były to dawniejsze majątki odzyskane w Mariampolu, Skórcu i Raśnej. Ponadto pomagali niektórzy ordynariusze lokalni. Tak marianie dostali na własność w Kownie, czy też mieli udostępnione do użytku na Bielanych w Warszawie. Zgromadzenie jeszcze nie miało w 1923 r. żadnego majątku na wspólny użytek⁴⁷⁶, lecz w miarę możliwości z własnej chęci jedni drugim nieśli pomoc⁴⁷⁷.

ac. Dzieła

W trzech parafiach będących pod opieką marianów, duszpasterską troską było objętych ponad 26 tysięcy wiernych, a liczba częściej przystępujących do sakramentów świętych powiększała się⁴⁷⁸. Oprócz tego

⁴⁷⁴ Matulewicz, *Sprawozdanie dla Stolicy...*, s. 4-6; CGG, *Stan personalny Zgromadzenia IV, Elenchus współbraci*, nr 2; *Współbracia domów w Mariampolu i Kownie r. 1923*, nr 3; *Współbracia Polacy (w Skórcu)*, nr 4.

⁴⁷⁵ Poszczególne domy Zgromadzenie miało w diecezjach: sejneńskiej, żmudzkiej, wileńskiej, podlaskiej, w Chicago, w diecezji zaś warszawskiej jeden dom i dwie rezydencje. Matulewicz, *Sprawozdanie dla Stolicy...*, s. 4-5, 7.

⁴⁷⁶ Tamże, s. 14.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 18.

⁴⁷⁸ Tamże, s. 23.

posługiwali marianie wiernym w trzech kościołach filialnych i dwóch kaplicach. Prowadzili dwa gimnazja, trzy internaty, dwie szkoły podstawowe, jedną zawodową, trzy ochronki – sierocińce. Jeden współbrat kierował diecezją wileńską. Liczba członków różnych stowarzyszeń, które były kierowane przez Zgromadzenie, również powiększała się⁴⁷⁹. O apostołacie prasy, posłudze słowa, nauczaniu itd. już była mowa. Trzeba tylko podkreślić różne zaangażowania się Reformatora i współbraci w rozwój życia zakonnego. W tym czasie Przełożony Generalny założył jedno zgromadzenie sióstr. Dziewięć zaś innych rodzin zakonnych z upoważnienia ordynariuszy lokalnych marianie wspierali radami, wskazówkami, dostosowaniem konstytucji, układaniem ich i staraniem o ich zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską⁴⁸⁰.

Ucisk rosyjski, wojna światowa 1914 r. i jej nieprzychylnie następstwa bardzo zahamowały rozwój i wzrost Zgromadzenia. Z powodu burzliwych czasów i wyjątkowych okoliczności, Przełożony Generalny nie zawsze i nie wszystkie domy mógł należycie zwizytować. Robił to w miarę możliwości i pilnie starał się utrzymywać z nimi kontakty. Nazaczył dwóch współbraci na swoich wikariuszy: ks. Jakowskiego dla Polaków i ks. Būčysa dla Litwinów, którzy go zastępowali i o wszystkim informowali⁴⁸¹.

Wszystkie te dzieła, o których było mówione wyżej, bez względu na trudności miejsc i czasu zostały dokonane, bo wszyscy współbracia, przede wszystkim księża, dużo i z wielkim zaangażowaniem w miarę sił pracowali. Dobry duch panował w Zgromadzeniu⁴⁸². Niemniej jednak Reformator spoglądając w przeszłość pokornie wyznawał: „Lecz sporo jest spraw, w których były braki z powodu naszej ułomności i niedoświadczenia oraz ciężkich czasów i bardzo trudnych warunków, w których się znaleźliśmy. Będziemy w miarę możliwości przy Bożej pomocy starali się braki usunąć”⁴⁸³.

⁴⁷⁹ Tamże.

⁴⁸⁰ Por. tamże i tego opracowania: cz. I, rozdz. II, D.

⁴⁸¹ Por. Matulewicz, *Sprawozdanie dla Stolicy...*, s. 21.

⁴⁸² Tamże, s. 1, 22, 23.

⁴⁸³ Tamże, s. 23.

Decyzje powzięte na kapitule generalnej w Gdańsku odnośnie do braków, które miały miejsce, powinny posłużyć do ich usunięcia.

2. Kapituła

Biskup Jerzy załatwiając w Rzymie sprawy diecezji wileńskiej, Zgromadzenia oraz różne inne, dwa razy był na audiencji u Piusa XI, a mianowicie, 25 czerwca 1923 r. sam i 9 lipca razem z ks. prof. Pranciškusem Būčysem, który przyjechał z Kowna. O sprawach i rozmowach w Rzymie Przełożony Generalny do biskupa kowieńskiego Pranciškusa Karevičiusa pisze: „W Rzymie od Ojca świętego i innych osób wysoko postawionych doznałem wiele życzliwości, szczerości i pomocy”⁴⁸⁴. Otrzymał błogosławieństwo apostołskie obaj, Reformator i współreformator, 11 lipca pojechali do Gdańska wziąć udział w kapitule⁴⁸⁵.

Kapituła została otwarta 15 lipca 1923 r. Wzięło w niej udział 13 ojców: 7 Litwinów i 6 Polaków⁴⁸⁶. Śledząc ustny przebieg sesji i wydane dekrety jasno widać, że biskup Jerzy na tym spotkaniu był naprawdę osiłą, a jego mądre opinie w większości były decydujące. Teraz po kolei trzeba powiedzieć o sesjach ogólnych, wyborach, dekretach, radzie generalnej itd., zatrzymując się tylko na czynnościach o większym znaczeniu.

a. Sesje ogólne

Sesje ogólne odbywały się w dniach 16-19 lipca. Na pierwszej sesji przyjęto ten porządek spraw do rozpatrzenia, który Przełożony Generalny rozesłał przed kapitułą do poszczególnych domów. A oto on: 1) wybory; 2) stan, dzieła i sprawy poszczególnych domów; 3) stan, dzieła i sprawy całego Zgromadzenia; 4) dostosowanie *Konstytucji* do nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*; 5) opracowanie i uporządkowanie *Instrukcji*; 6) koordynacja i ukierunkowanie dzieł Zgromadzenia; 7) co należy

⁴⁸⁴ Listy J. Matulewicza, 10 lipca 1923, nr 2.

⁴⁸⁵ Listy J. Matulewicza do niezidentyfikowanego marianina, 26 lipca 1923, ERom.; Uwagi na paszporcie, AMG, *J. Matulewicz, Personalia*, nr 6.

⁴⁸⁶ Litwini: J. Matulewicz, P. Būčys, V. Dvaranauskas, J. Kazakas, F. Kudirka, J. Toraitis, J. Vaitkevičius; Polacy: K. Bronikowski, W. Łysik, J. Sobczyk, Z. Trószyski, S. Warszawski, M. Wiśniewski. Por. CGG, II, nr 5, *Protokół sesji*, 19 lipca 1923.

poprawić, udoskonalić w juwenatach, nowicjatach, domach, porządku, karność, studiach; 8) relacje ze zgromadzeniami żeńskimi; 9) powołanie w Rzymie domu studiów, zorganizowanie prokuratury (przedstawicielstwa) i może również kurii generalnej; 10) podział na prowincje; 11) założenie nowych domów na Łotwie i Białorusi; 12) zbiórka środków finansowych na ogólne dzieła Zgromadzenia⁴⁸⁷.

Sprawozdania i dyskusje rozpoczęto od drugiego punktu porządku. Ks. Jonas Kazakas przedstawiając sprawy domu w Chicago, powiedział między innymi, że bracia domagali się specjalnego habitu odróżniającego ich od innych. Przełożony Generalny odpowiedział negatywnie i wszyscy ojcowie kapitulni zgodzili się z nim. Zakonnikiem powinno się być przez sposób bycia, a nie dzięki ubiorowi. Relacje o innych domach składał sam Przełożony Generalny według tego, jak to przekazano Stolicy Apostolskiej. On był w zasadzie takiego zdania, że stan całego Zgromadzenia odnośnie do osób i liczby oraz sytuacji materialnej jest dobry, panuje duch ubóstwa. *Konstytucje* trzeba dostosować do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i nowych *Norm* wydanych w 1921 r. przez Kongregację do spraw Zakonników, dołączając do przepisów czysto jurydycznych także wskazówki ascetyczne. Biskup Jerzy nosił w sercu zamiar w tym właśnie duchu przekształcić *Konstytucje* w Kissingen⁴⁸⁸, przebywając na kuracji.

Rozważywszy potrzebę *Instrukcji* dla Zgromadzenia, Przełożony Generalny obiecał przygotować w 1924 r. najkonieczniejsze zagadnienia: o ogólnej idei Zgromadzenia, o uświęceniu czynności, o przełożonym, o kierowniku duchowym, o spowiedzi, rozmyślaniu, wizytacji domów⁴⁸⁹. Instrukcje już ułożone wraz z opinią współbraci należy przesłać biskupowi Jerzemu jako tworzywo do ułożenia i udoskonalenia nowych, lepiej dostosowanych do życia zakonnego⁴⁹⁰.

⁴⁸⁷ *Porządek*, CGG, II, nr 1; List J. Matulewicza do K. Réklaitisa, 2 maja 1923, nr 4-I.

⁴⁸⁸ *Protokół*, CGG, II, nr 4, s. 1, 3; por. *Normae, secundum quas s. Congregatio de Religiosis in novis religiosis congregationibus approbandis procedere solet*, Romae 1922.

⁴⁸⁹ *Protokół*, CGG, II, nr 4, f. 2; 4 wiersz.

⁴⁹⁰ Tamże, f. 1 wiersz.

Wysłuchawszy propozycji braci Bronisława Załuskiego i Władysława Lewandowicza o działalności społecznej i o przygotowaniu współbraci, aby mogli skutecznie wchodzić do środowisk niereligijnych, Przełożony Generalny zwrócił uwagę, że działalność społeczna stanowi tylko część, a nie całość powołania mariańskiego. Priorytetowo trzeba wyostrzoną uwagę skierować na wyborowe prowadzenie juwenatów, nowicjatów, gimnazjów, parafii. Jako na pierwszoplanowe, na osobliwe w owym czasie zadania marianów, wskazał na następujące: 1) osobiste uświęcenie; 2) dobra organizacja domów; 3) przygotowanie współbraci do zadań Zgromadzenia⁴⁹¹. Do juwenatu trzeba przyjmować i tych, którzy w ogóle nie mają możliwości pokrywać kosztów, „aby dostęp do służenia Bogu był otwarty również dla najuboższych”, mówił Reformator⁴⁹². Juwenat trzeba oddzielić od gimnazjum, nowicjat ma być odbywany po skończeniu gimnazjum niższego, to jest po czterech klasach gimnazjalnych. „Chłopiec powinien umocnić się w powołaniu w tym okresie życia, gdy zaczyna się wybuch, walka namiętności”, mówi⁴⁹³. Trzeba kontynuować kształcenie braci dostosowane do ich zajęć i zdolności pojmowania. Podkreślił z jednej strony konieczność ścisłej zależności każdego od przełożonych, z drugiej natomiast strony zwrócił uwagę, że każdy ze współbraci powinien mieć jasno określone pole działalności, „by swoboda jego nie była ograniczana więcej niż jest to uzasadnione i by nie tłumić jego energii i zapału”⁴⁹⁴. Wyrażenie *Konstytucji*: podawać „naukę chrześcijańską szczególnie niewykształconym” (nr 3), odnosi się nie do szkół, gimnazjów zakładanych szczególnie dla potrzeb niewykształconych i ubogich, lecz do katechizacji. Ustalono, żeby kapłani między sobą i w kontaktach na zewnątrz nie posługiwali się tytułem: „ojciec”⁴⁹⁵. Tylko sam przełożony generalny jest obdarzany tym tytułem. By usunąć pewne braki pobożności, jakie zauważa się w domach, Przełożony Generalny dał następujące uwagi:

⁴⁹¹ Tamże; B. Załuski, *Proponenda*, CGG, VI, nr 4; W. Lewandowicz, tamże, nr 3; Matulewicz, tamże, nr 4.

⁴⁹² *Protokół*, CGG, II, nr 4, f. 2.

⁴⁹³ Tamże.

⁴⁹⁴ Tamże, f. 3.

⁴⁹⁵ Tamże, f. 3 wiersz, 4.

„a) od natury ludzkiej pochodzi, że człowiek bardziej skłania się ku sprawom zewnętrznym niż wewnętrznym; dlatego należy zawsze zachęcać do wyrobienia w sobie ducha modlitwy.

b) Bogu służy się nie tylko modlitwą, ale i pracą. Ale należy jedno z drugim połączyć, nabierając wprawy w stawianiu się w czasie zajęć w obecności Bożej i praktykowaniu pobożnych westchnień.

c) Odnośnie do metody rozmyślenia, dla kogo trudna jest metoda św. Ignacego, może trzymać się czytania powiązanego z rozmyśleniem. Kto dalej posunął się na drodze doskonałości, niech korzysta z metody bezpośredniego wpatrywania się, kontemplacji albo też dąży do wyższych sposobów.

d) Środki: konferencje, rekolekcje, kierownictwo duchowe, krótki nowicjat po kilku latach pracy (renowacja)⁴⁹⁶.

Odnośnie do zgromadzeń sióstr intencją Przełożonego Generalnego było i ojcowie kapitulni całkowicie z tym się zgodzili, że nie może prawnie żadne z nich być związane ze Zgromadzeniem Marianów, ale wolno marianom świadczyć im posługi pomocy kapłańskiej, o ile zmuszają lub zachęcają do tego okoliczności miejsca i czasu. Zalecono ponadto, by marianie bez ważnego powodu nie przyjmowali łatwo zaproszeń na przyjęcia, szczególnie do domów sióstr oraz by starali się rozszerzać apostołat wśród mężczyzn⁴⁹⁷.

Odnośnie do punktu 9 porządku spraw, tzn. osiedlenia się marianów w Rzymie, protokół mówi: „Trzeba dążyć do utworzenia w Rzymie domu studiów i prokuratury generalnej, a nawet kurii generalnej”⁴⁹⁸.

Odnośnie do podziału Zgromadzenia na prowincje ojcowie kapitulni wypowiedzieli się, że to tymczasem nie jest jeszcze konieczne. Domowi bielańskiemu polecono odrestaurować grób Założyciela i zebrać dokumenty o heroicznosci jego cnót pod kątem beatyfikacji, strzec się jednak, żeby kultu sługi Bożego nie pobudzać sztucznie⁴⁹⁹.

⁴⁹⁶ Tamże, f. 4.

⁴⁹⁷ Tamże, f. 4 wiersz.

⁴⁹⁸ Tamże.

⁴⁹⁹ Tamże, f. 4 wiersz, 5.

b. Wybory

W dniu wreszcie 19 lipca przystąpiono do wyborów zarządu generalnego. Proszono jednogłośnie dwunastoma głosami, żeby przełożonym generalnym pozostał Reformator, biskup Jerzy. Na pierwszego radnego również jednogłośnie wybrano współreformatora, Pranciškusa Būčysa; na drugiego radnego wybrano jedenastoma głosami Kazimierza Bronikowskiego; na trzeciego radnego – jedenastoma głosami Jonasa Kriščiukaitisa; na czwartego radnego – siedmioma głosami Mariana Wiśniewskiego; na ekonoma generalnego – dziewięcioma głosami Włodzimierza Jakowskiego i na sekretarza generalnego – dziesięcioma głosami Jonasa Kriščiukaitisa. Ponieważ Reformator, mimo że za aprobatą Stolicy Świętej, był już dwie kadencje przełożonym generalnym, dlatego zaraz po wyborach postanowiono odnieść się pokornie do Stolicy Świętej, by wzięwszy pod uwagę potrzeby i warunki, zechciała potwierdzić wybór biskupa Jerzego na przełożonego generalnego⁵⁰⁰.

Po wyborach ks. Kazimierz Bronikowski zaproponował, żeby jednocześnie prosić Stolicę Apostolską, by Reformator został zwolniony z funkcji biskupa wileńskiego, w celu całkowitego poświęcenia się sprawie Zgromadzenia. Biskup odpowiedział, że wykorzystał wszystkie środki, żeby go nie podniesiono do godności biskupa. Przypomniał, że przecież marianie już dwa razy posyłali prośby do Rzymu w sprawie zwolnienia go z biskupstwa, i że on jest na to przygotowany, by opuścić wszystko dla reformowanego Zgromadzenia. Uważa za konieczne wrócić do Zgromadzenia, lecz z drugiej strony jest gotów, jeśli inaczej być nie może, okazać posłuszeństwo Stolicy Apostolskiej i służyć diecezji wileńskiej⁵⁰¹. Jakkolwiek by było, do propozycji ks. Bronikowskiego ojcowie kapitulni odnieśli się negatywnie. Prosząc zaś papieża, aby Jerzy Matulewicz mógł nadal być biskupem wileńskim i przełożonym generalnym, zaznaczyli, że sytuacja polityczna jest ta sama i powiedzieli: „część [...] domów znajduje się na Litwie, część w Polsce; z powodu jakby stanu wojennego pomiędzy oboma państwami łączność też z domami była

⁵⁰⁰ *Protokół sesji*, 19 lipca 1923, CGG, II, nr 5.

⁵⁰¹ Tamże, nr 4.

utrudniona albo wręcz niekiedy niemożliwa [Chodzi o napięcia między Litwinami i Polakami po zajęciu Wilna przez gen. Żeligowskiego]. Jedność i zachowanie Zgromadzenia znalazło się w tak trudnej sytuacji, że utrzymać je mógł tylko Jerzy Matulewicz swym autorytetem i radą⁵⁰². W opinii ojców kapitulnych połączenie tych dwu obowiązków nie zaszkodzi obowiązkom biskupim, bo ciężar zarządzania Zgromadzeniem zmniejszą dwaj wikariusze generalni świeżo назначeni oddzielnie dla litewskiej i polskiej części⁵⁰³. Stolica Święta to przyjęła i łaskawie przychyliła się do próśb „tylko na ten raz”⁵⁰⁴.

c. Dekrety

Zatwierdzone 19 lipca 1923 r. przez kapitułę dekrety naprawę opierają się na decyzjach i dyskusjach mających miejsce w czasie sesji ogólnych. W ogóle jest ich 43. Śledząc ogólne sesje kapituły, już powiedzieliśmy przynajmniej ogólnie o wielu sprawach, które są powtórzone w dekretach: o nie noszeniu przez marianów specjalnego habitu (dekret 27); o reformie *Konstytucji* (dekret 36); o opracowaniu *Instrukcji* (dekret 37); co właściwie znaczą w *Konstytucjach* słowa numeru 3 *rudibus praesertim* (dekret 40); tytułem „ojciec” zwracać należy się tylko do przełożonego generalnego (dekret 29); o relacjach ze zgromadzeniami zakonnymi żeńskimi (dekret 25); o prowadzeniu apostołatu wśród mężczyzn (dekret 26); o grobie Założyciela i zbieraniu dokumentów o heroicznosci jego cnót i wystrzeganiu się sztucznego jego kultu (dekrety 34, 35); o zorganizowaniu prokuratury (przedstawicielstwa), w Rzymie (dekret 38); o tymczasowym wstrzymaniu się od podziału Zgromadzenia na prowincje (dekret 20). O formacji nowicjuszy, postulantów i juwenistów mówią dekrety nr 2, 5, 6, 8, 9⁵⁰⁵.

⁵⁰² *Kapituła do Stolicy Świętej*, 19 lipca 1923, CGG, II, nr 3.

⁵⁰³ Tamże.

⁵⁰⁴ List J. Matulewicza do P. Būčysa, Kissingen, 16 sierpnia 1923, nr 24; do V. Kuli-kauskasa, Kissingen, 16 sierpnia 1923, nr 5.

⁵⁰⁵ *Decreta*, CGG, 19 lipca 1923, nr 1.

Uważamy, że są i inne dekrety o ważkim znaczeniu. Taki jest na przykład dekret o zakładaniu juwenatów przy większych domach, których celem jest przygotowanie chłopców do życia w Zgromadzeniu, i przyjmowaniu do nich tylko tych chłopców, którzy za zgodą rodziców obiecują wstąpić do Zgromadzenia (dekret 1). O metodzie wychowawczej mówi trzeci dekret: „Współbracia, którzy zajęci są przy wychowaniu chłopców, niech ciągle mają przed oczyma rozwój wiedzy pedagogicznej, jednak niech nie idą ślepym pędem za nowoczesnymi zasadami, lecz posługują się prawdami wiary w rozeznawaniu dobra od zła w tym, co głoszą nowocześni specjaliści”. Uczniów trzeba wychowywać w prawdziwej pobożności bez zmuszania, lecz łagodnie prowadząc według zarządzeń i rad Kościoła (dekret 4). Na patronów Zgromadzenia są dodani między innymi św. Michał Archanioł i św. Józef (dekret 14). Dla zachowania i pogłębienia pobożności kapituła zaleca następujące środki: 1) dobrą formację duchową w czasie nowicjatu; 2) kierowanie umysłu i serca do Boga podczas prac i zajęć; 3) zachęty przełożonych i kierowników duchowych; 4) po iluś latach pracy, jeśli to możliwe, krótkie powtórzenie nowicjatu (renowacja; dekret 15). Nieprzeciętną uwagę kapituła zwróciła na wzmocnienie posłuszeństwa: a) przełożeni po poważnej refleksji niech stosują nie tylko polecenie, ale też rozkaz; w konferencjach niech współbraciom przypominają, że posłuszeństwo jest fundamentem jedności i trwałości; b) każdy obowiązek musi być ściśle określony; c) w każdym domu trzeba ustalić porządek dzienny, w którym trzeba naznaczyć czas zdawania i przejmowania obowiązków; d) w czasie nowicjatu i postulatu wszyscy niech się ćwiczą w cnocie posłuszeństwa (dekret 18). Ustalono, że nazwa Zgromadzenia będzie w skrócie wyrażona literami „MIC”, które znaczą: „Marianorum Immaculatae Conceptionis”, czyli „[Zgromadzenie] Marianów Niepokalanego Poczęcia” (dekret 28). Celów Zgromadzenia nie można zacieśniać do tego czy tamtego dzieła; przede wszystkim trzeba doskonale wykonać to, co zaczęte. „Szczególnie trzeba unikać

takiej tendencji, że Zgromadzenie jakimiś dziełami koniecznie musi się odróżniać od innych” (dekret 39)⁵⁰⁶.

d. Sesja dla Polaków

Tegoż dnia 19 lipca 1923 r. Przełożony Generalny zorganizował oddzielną sesję z delegatami polskimi. Głównym zagadnieniem było założenie domów mariańskich na Białorusi i Łotwie. W opinii Kazimierza Bronikowskiego Białorusini powinni poczekać aż przygotuje się odpowiednie siły. Tymczasem kandydatów Białorusinów trzeba by posyłać do nowicjatu w Polsce do Skórcza lub do juwenatu w Raśnej. Ponadto tenże ks. Kazimierz uważał, że można założyć dom na Łotwie. Dom bielański chętnie da dla Łotwy księdza litewskiego, współbrata Konstantinasa Giedrysa, byleby przyjechał na Bielany Białorusin, ks. Andrej Cikota⁵⁰⁷.

Przełożony Generalny odpowiedział, że trudno jest dla obcokrajowców wchodzić na Łotwę; Białorusin zaś Andrej Cikota już trzy lata czekał i chce ze swoimi rodakami jak najszybciej zaczynać działalność zakonną. Dlatego on pozostał jako wikary parafii w Druu na Białorusi, gdzie przewiduje się założenie domu mariańskiego. Na początku musieliby Białorusini w Polsce przechodzić nowicjat w Skórcu⁵⁰⁸.

Podczas gdy niektórzy ze współbraci raczej odkładali założenie domów na Łotwie i Białorusi, czekając na kompletną liczbę pełniących obowiązki autochtonów⁵⁰⁹, Przełożony Generalny inaczej uważał, twierdząc: „W ten sposób nie szybko dojdziemy do założenia domów pośród nowych narodowości”⁵¹⁰. Również i tu Reformator nie zawahał się. Gdzie na założenie lub prawidłowy rozwój domów innych narodowości

⁵⁰⁶ Tamże; J. Matulewicz uwaga na B. Załuskiego, *Proponenda*, CGG, VI, nr 4.

⁵⁰⁷ *Protocollum*, CGG, II, 19 lipca 1923, nr 4, f. 6.

⁵⁰⁸ Tamże.

⁵⁰⁹ Por. Mroczek, *Uwagi...*, CGG, VI, *Proponenda*, nr 1, f. 13.

⁵¹⁰ Uwaga J. Matulewicz do W. Mrocza, *Uwagi...*; f. 13: „Przy takich warunkach nieprędko doszlibyśmy do założenia domów w nowych narodach”.

brakowało ludzi lub pieniędzy, sam mocniejsze domy nie odwlekał zobowiązywać do braterskiej pomocy. O tym już częściowo była mowa, więcej będzie powiedziane.

e. Pierwsza sesja nowej rady generalnej

Na pierwszej sesji nowej rady generalnej 20 lipca 1923 r. na wikariusza generalnego dla części litewskiej został wybrany Pranciškus Būčys, a na radnych dodano mu Juozasa Vaitkevičiausa i Kazimierasa Totoraitisa; dla części polskiej wybrany został Kazimierz Bronikowski z radnymi Stefanem Warszawskim i Władysławem Łysikiem. Następnie zostali mianowani przełożeni domów: w Chicago Vincas Kulikauskas i jego radni Feliksas Kudirka i Kazimieras Rėklaitis; w Mariampolu Vincas Gergelis z radnymi Vincasem Dvaranauskasem i Julionasem Kazakasem; w Kownie Juozas Vaitkevičius i radni Vincas Dargis z Jurgisem Tilvytisem; na Bielanach na przełożonego domu zatwierdzony został Stefan Warszawski i dodani radni Władysław Łysik i Konstantinas Giedrys; do domu raśniańskiego naznaczeni zostali Aleksander Bołtuć i Józef Jarzębowski. Rada oprócz tego wyraziła życzenie, by domem skórceckim zarządzał Kazimierz Bronikowski, jeśli na to pozwolą okoliczności⁵¹¹.

Na tej sesji postanowiono posłać do Ameryki Północnej Kazimierasa Rėklaitisa, Kazimierasa Matulaitisa, M. Urbanowicza, zaś Julijonasa Kazakasa przenieść do Mariampola; księży natomiast Jana Sobczyka i Jurgisa Tilvytisa posłać na dalsze studia. Jednocześnie zdecydowano na nadzwyczajnego spowiednika i doradcę Sióstr Ubogich do Mariampola naznaczyć, za zgodą ordynariusza lokalnego, Juozasa Vaitkevičiausa, zaś na spowiednika zwyczajnego i kierownika duchowego Justasa Novickasa⁵¹².

Wykonawszy to, o czym było mówione wyżej, wyczerpane zostały sprawy gdańskie, ale w poszczególnych domach i dwóch wikariatach trzeba było wcielić w życie dekrety generalnej kapituły.

⁵¹¹ *Protokół sesji*, CGG, nr 1.

⁵¹² Tamże.

Przełożony generalny, biskup Jerzy, na około 25 dni wyjechał do Kissingen w Bawarii na kurację zdrowotną. Do Wilna wrócił 19 sierpnia⁵¹³. Teraz wśród różnych innych zajęć zabiegał o założenie marianów na Łotwie, Białorusi oraz we Włoszech.

⁵¹³ Uwagi na Paszporcie, AMG, GM, *Personalia*, nr 6; List J. Matulewicza do K. Rėklaitisa, Kissingen, 13 sierpnia 1923, nr 5-I; do ks. P. Būčysa, 16 lipca 1923, nr 24. W Kissingen w tym samym czasie przebywał też V. Dvaranauskas.